KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Sierpnia. — Rok 1837. Sobota. № 212. Jutro, Ś. Hipolit. v. s. 1szy Sierpnia.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, Namiestnik Król:, wczoraj o godz: 10 wieczorem wyiechał do *Kowna*.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Pragnąc, ażeby należności skarbowe, iako też Kassie miejskiej od mieszkańców Miasta Warszawy do opłaty przynależne wprost, à nie przez ręce Sekwestratorów w właściwych terminach i ratach do kass wnoszonemi były; Urząd Munic: zawiadamia wszelkiego rodzaiu Kontrybuentów, iż żaden podatek do rąk Sekwestratora i Exekutora, iakiegobąć rodzaiu, płacony być nie powinien, lecz takowy wprost do właściwej kassy wnosić są obowiązani. Jedynie tylko z possesjów, do którychby Sekwestrator zaprowadził Sekwestracją prowentów z polecenia Urzędu Municyp: o zaległe podatki, za doręczeniem każdemu z lokatorów protokułu zaięcia, opłaty komornego od lokatorów do rąk Sekwestratora za kwitami sznurowemi płacone być winny. Oprócz dopiero wymienionych opłat komorniczych, żadne inne do rąk Sekwestratora i Exekutorów opłacane być nie maią; w razie bowiem przeciwnym, każden z kontrybuentów nie wykonywaiący niniejszego ostrzeżenia, sam sobie winę przypisze, ieżeli na straty narażony zostanie. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jakołkowski*.

Wczoraj w Redakcji Kurjera, dla Instytutu moralnie zanied: dzieci od J. L. złożono zł. 5. — W smutku pogrążony Mąż wraz z pozostałemi dziećmi po ś. p. Annie z Kosińskich *Boianowskiej*, zmarłej onegdaj, zapraszaią szanownych krewnych i przyiaciół dziś po południu na exportacją ciała o godz: 5 z kościoła Ś. Krzyża, na smętarz Koszyki. — Po zgasłem życiu Karoliny *Guzowskiej* onegdaj, stroskana familja uprasza szanownych przyiaciół na exportacją ciała z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski dziś o godz: 5 wieczornej. — Właściciel tyle użytecznej i wsławiaiącej się co raz bardziej fabryki wyrobów żelaznych w Warszawie, rodem Anglik, a tutejszy Obywatel W. Tomasz *Ewans*, wracaiąc z miejsc hutniczych w Sandomierskiem, prawie nagle zakończył życie. Stratę tak zacnego Męża dotkliwie czuią krewni, liczni przyiaciele i pracuiący przy nim. Żył lat 40. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* nadeszły nowe dzieła: Archiwum teologiczne, pismo czasowe, poświęcone oświeceniu i zbudowaniu religijnemu, *rok drugi*, 1837, poszyt 1szy, prenumerata roczna na 4 poszyty zł. 24. Uwagi gospodarskie Albrechta *Bloka*, w języku polskim wydali A. M. i J. W. Z., część IIIcia, Poznań, 1837, złp. 15. — Dla upowszechnienia nader ważnego dla właścicieli owczarń artykułu, znajduiącego się w świeżo wyszłym Nrze 33cim Tygodnika Rolniczego, umieszczamy go i w naszem piśmie: „*Ospa owcza*. W niektórych okolicach Królestwa, a mianowicie w obwodzie *Stanisławowskim*, wybuchła ospa owcza. Szczepienie iej iest iedynym środkiem ochronienia się od strat znacznych. Uskutecznione przed kilku tygodniami w obwodzie wyżej wymienionym przez P. *Jakoba* Professora Weterynarji w Jnstytucie Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie, na 700 sztukach, tak szczęśliwie się powiodło, iż dotąd tylko trzy sztuki padły. W Tygodniku z r. 1835 (stron: 109) mieści się artykuł: *O szczepieniu ospy owcom*. Pan *Jakob* znajduie tenże artykuł (który mi był nadesłany) tak gruntownie napisanym, iż radzi zupełnie podług niego postępować. W miejsce zaś lancetu, życzy używać do szczepienia *Igły Pessyniego*, którą łatwiej i pewniej operacja ta się odbywa, mianowicie przez nieposiadaiących dosyć zręczności i wprawy, a ni-

żeli lancetem. Dostać iej można w sklepie narzędzi chirurgicznych P. *Maua* przy ulicy Alexandryjskiej Nr 2678, zrobionej podług wzoru przez P. *Jakoba* udzielonego. Sztuka kosztuie zł. 3." — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości w krotochwili 3 *Narzeczone*, 2gi raz na scenie w stolicy wystąpiła JPanna *Radzyńska*, przedstawiaiąc 3 rozmaite charaktery; prócz piękney wymowy, będącej iedną z iej zalet scenicznych, dowiodła powtórnie postępu z nauk pobieranych w tutejszej szkole dramatycznej; została przywołaną, równieź i JPan *Maieski*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 21 do 19 gr. 23. Listy zast: zł. od 97 do 97 gr. 10; kupon gr. 16 1/3. Oblig: udz: od zł. 400 do 402. Oblig: cząst: od zł. 472 do 475.

Niemcy. — Król *Holenderski* przesłał Cesarzowi *Austrjac:* wielki Krzyż orderu Lwa. — Xiążę *Albrecht* Pruski zwiedził miasto *Amsterdam*. — Król *Pruski* udzielił Cesarsko-Rossyjskiemu wojskowemu lekarzowi, Doktorowi *Stürmer* w Warszawie, order *czerwonego Orła* 3 klassy. — Słabość Cesarzowej Austrjackiej iuż zupełnie ustaie. — Z Grecji piszą, że zaraza w *Poros* znacznie się zmniejszyła. — Xżę *Polinjak* bawi niedaleko *Ratizbony*. — W *Lipsku* od kilku dni panowały burze, a piorun zapalił zabudowanie. — Xiążę Pjus *Bawarski* rozstał się z tym światem. — Wielki Xżę *Badeński* d. 1 b. m. w *Karlsrue* osobiście ukończył obrady stanów i pożegnał deputowanych mową z tronu.

Belgja. — Król 31go z. m. udał się do obozu w *Bewerlo*. — Stany Belgickie na 20 września maią być zwołane. — W *Antwerpji* 31 z. m. otworzono publiczną wystawę obrazów; prócz 500 dzieł iuż przybyłych, ieszcze iest spodziewanych 670.

Francja. — 16 b. m. Xięstwo Orleańscy udali się statkiem parowym do *Ruen*. — Gazeta czas przygania postępek młodego Xięcia Lud: *Bonapartego*, względem powrotu do *Arenenbergu*; pismo to mniema, iż z wdzięczności dla dynastji lipcowej powinien się był poddać skutkom swego nierozsądnego postępowania w *Sztrasburgu*. — Rząd Sardyński iedynie z obawy przed zarazą wybuchłą na okręcie *Leonidas*, zamknął swoie porty dla statków francuzkich; gdy zaś Konsul francuzki w *Genui* w tej mierze przedstawił zażalenie, rozporządzenie takowe natychmiast zostało odwołane. — Drogi w Algierskiem ciągle są niepokoione przez koczuiących Arabów, napadaią eskorty towarzyszące bagażom i przeszkadzaią wywiezieniu artylerji do *Gwelmy*. W tym celu oczekuią całego wojska z *Oranu*, aby się zabezpieczyć przed podobnemi napadami. Co się tyczy *Konstantyny*, ma być to miasto 2 razy mocniej obwarowane niż w czasie pierwszej wyprawy. Indziej zaś głoszą, iż za pośrednictwem Beia tunetańskiego, nastąpi traktat z *Achmetem* Beiem. — Pułkownik *Delari* wrócił do Tulonu 27 z. m.; listy przywiezione stanowczo zbiiaią pogłoskę o zamordowaniu *Abdel Kadera*. *Emir* w tej chwili ma się znajdować w Tremezenie. — Poświęcenie kolei żelaznej do St. *Żermę* ma nastąpić 20 b. m. — Xżę *Alexander Wirtembergski* 1 b. m. obiadował z rodziną Królewską w Tulerji. — Hrabina *Lipano* (wdowa po *Mjuracie*) ciągle zostaie z rządem w układach względem wynagrodzenia za niektóre zamki do niej należące, a teraz przyłączone do dóbr koronnych. Miała nawet uzyskać posłuchanie u Króla, w skutku czego przyrzeczono iej dożywotnią pensją 100,000 fran: rocznie. — O xięciu *Talejrandzie* piszą, że nigdy ieszcze nie cieszył się takiem zdrowiem, iak właśnie w chwili gdy głoszono o iego śmierci. — Minister handlu P. *Martę* udał się do Anglji, iak mówią, w celu oglądania tamecznych kolei żelaznych; zastępuie go w interesach P. *Mole*. — Rząd ma wysłać wyprawę do *Hajti*, dla popierania traktatu z r. 1825. — *Achmet* Bej w liczbie 5 do 6000 iazdy, 20 z. m. zaczął napastować obóz pod *Gwelmą*, Jenerał *Trezel* natychmiast wyruszył przeciw niemu dla zasłonie-

nia sprzymierzonych szczepów. Achmet iest zaciętym nieprzyiacielem Francuzów; w towarzystwie 2ch sprzymierzeńców zbudował nowe miasto, gdzie przeniesiono wszelkie skarby z *Konstantyny*, tak, iż gdyby nawet ostatnie miasto zostało zdobyte, nic więcej nie dostanie się zwycięzcom, iak tylko stos kamieni. Nie lepiej rzeczy się maią z *Abdel Kaderem*, przyrzeczona dostawa żywności bynajmniej nie nastąpiła, handel cierpi iak dawniej, a korzyści traktatu iedynie są ze strony Emira. Słusznie oburzony Jenerał *Biżo* napisał do niego list w wyrazach energicznych, żądaiąc wytłumaczenia iego zamiarów. Mimo to, pogłoska o układach z *Achmetem* Beiem trwa ciągle. — Kapitan Napoleon *Bertrand*, który wystąpił iako świadek przeciw Jenerałowi *Rini*, teraz został uwięziony w *Marsylji*, za niekarne postępowanie. — 2go b. m. przybył do Paryża Jenerał Portugalski z depeszami dla rządu Francuzkiego.

Anglja. — Ludwik *Napoleon* udał się z *Londynu* do *Riszmond*, gdzie chce oczekiwać póki mu nie będą wydane paszporty do Szwajcarji — Gazety powiększej części zapełnione są uwagami nad teraźniejszem położeniem *Hanoweru*. — Z Portugalji są smutne wiadomości o rozruchach; mniemaią że ustawa *Don Pedra* będzie przywróconą. — W *Leeds* handel nieco się ożywił. — Gdy Królowa *Wiktorja* przed kilką dniami w towarzystwie swoiej matki znajdowała się na zwykłej przeiazdzce; iakiś przystojnie ubrany iegomość średniego wieku, wrzucił coś do iej pow-zu. Warta z pałacu *Bukingham* natychmiast go aresztowała, a oddany na policją, zeznał, że się nazywa Hrabią *Dernski*. Znaleziono u niego prośbę w ięzyku franc: do Królowej o wsparcie, w której zarazem oświadcza, że dawniej służył w armji *Napoleona*, i że teraz cierpi najdotkliwszy niedostatek. Królowa za przybyciem do pałacu, rozkazała bezzwłocznie tego człowieka uwolnić. — Przegląd wojska w *Hydepark* istotnie nie przyszedł do skutku.

Hiszpanja. — Nie *Tudella*, lecz miasteczko *Tudelilla* wpadło w ręce Karlistów. — Statek angielski 18 z. m. przypłynął do portu w *Walencji* z brygiem sardyńskim, schwytanym na morzu, a obładowanym zapasami 7,000 broni, 7,000 mundurów i 15 armat rozmaitego kalibru przeznaczonych dla *Don Karola*. — Cały korpus posiłkowy angielski wynosi obecnie 1542 ludzi wraz z piechotą, iazdą i artylerją. — *Rippol* 27 z. m. kapitulowało; załoga izabellistowska po złożeniu broni, otrzymała iednak pozwolenie wrócić do swoich. — *Don Karol* chornie w *Kantawiei*; a niektórzy puścili wieść o iego śmierci. — Francja oświadczyła, że skoro rząd madrycki zawrze układy handlowe z Anglją, tedy ona wyłączy się z poczwórnego przymierza. — *Espartero* ogłosił, iż po ukończeniu wojny dopiero obierze sobie czas do oczyszczenia się od zarzutów mu czynionych. — Królowa w rocznicę swoich urodzin, przyjmowała ciało dyplomatyczne i aientów *Rotszyldowskich*. — Kortezi są zwołani na 19 listopada r. b. — Znowu uwięziono w Madrycie do 30 osób obwinionych o spisek z Karlistami. — Upały w tej stolicy dochodzą obecnie do 35 stopni. — Baron de *Meer* na czele 600 piechoty i 300 iazdy udał się do *Kampredon*. *Oraa* trop w trop ściga Karlistów.

Włochy. — Niespokojności w *Palermo* iuż są przytłumione; cholera tak w tem mieście, iakoteż w Neapolu znacznie się zmniejsza.

Rozmaitości. — W końcu zeszłego miesiąca, odbyło się w *Newszatel* posiedzenie szwajcarskich badaczy natury. — Żeglarze napowietrzni mimo dawniejsze i świeższe nieszczęścia, iednakże nie ustawaią w swoich przedsięwzięciach. 31go z. m. w Londynie, spotkali się w powietrzu swoiemi balonami Państwo *Green* i *Graham*, a to przed oczami licznie zgromadzonego ludu. Spuścili się oni w *Ilford* o pół mili angiels: od Londynu. Panu *Graham* towarzyszyła iego żona. — Rozkazem królewskim, w Paryżu zaczęto wydawać rzadki zbiór dzieł wschodnich,

tak w tłómaczeniu francuz: iako też w oryginale. Jest to ważna wiadomość dla prawdziwych miłośników nauk. — Okrętowy Kapitan P. *Szoazy* Gubernator *Güiany* francuzkiej przesłał rządowi 2 beczki solonego mięsa z morskich cieląt. Zwierzę to żyiące w tamecznych rzekach, zwykle używa za pokarm ziela i inne rośliny z ponad brzegów. P. *Szoazy* przedstawia korzyści, iakieby wynikły z używania tego mięsa na sposób mięsa z bydła rogatego. Beczki zawieraiące przysłany zapas, zostały w Hawrze otworzone, i znalazło się, że mięso to do smaku i koloru podobne do wieprzowiny, iednakże od tej iest delikatniejsze. — Gazeta Francuzka umieściła następuiące ogłoszenie: „Pamiętniki Grzegorza, Pamiętniki Lafaieta, Pamiętniki djabła.“ Są to 3 nowe wydane dzieła. — Roztargniony Jegomość miał wydać ważne polecenie swoiemu nieobecnemu lokaiowi, że zaś nie było czasu czekać aż wróci, takowe więc napisał w bilecie; w tem przypomina sobie, że lokaj nie umie czytać, przeto dodał przypis: „każ sobie ten rozkaz przeczytać.“ — Cudzoziemiec rozmawiaiący po polsku, przyiechawszy do iednego z tutejszych hotelów, z niezmiernem zadziwieniem usłyszał, że gospodarz każdego tytułuie: „Mości Dobrodzieiu.“ Dla zaspokoienia ciekawości pyta więc gospodarza czy istotnie w Warszawie tyle iest dobroczyńców? „Gdzież tam, odpowiada zapytany: tu *Mości dobrodzieiu* prawie każdego *bałwana* tytułuie się *Mości dobrodzieiem*.“

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Skrzyński Lud: Dzie: z Nowejwsi; Trzebuchowski Józ: Dzie: z Opielanki; Radoszewski Fran: Dzie: z Krąży; Bątkowski Ant: Dzie: z Kranic; Żebrowski Sew: z Roszczepa; Olszowski Win: Dzie:

DONIESIENIA.

Z polecenia wyższej władzy, w Dyrekcji Szpitalu Wojskowego w Uiazdowie odbędzie się publiczna licytacja na dostawę i sporządzenie różnych Effektów drewnianych i szklannych, oraz pierza do poduszek dla Szpitalu, w summie podług cen sprawkowych od 2,244 zł: 14 gr. Zechcą więc interesenci przybyć z kaucją w summie zł: 750 na targi 5/17 we Czwartek, a przetargi 9/21 Sierpnia r. b. od godzi: 11 do 2 z południa.



Landkuczer powracaiący wygodnym powozem, może zabrać Passażerów do Wrocławia, Berlina, Drezna i innych miejsc; bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Hotelu Drezdeńskiego.

KOBIAŁECZKA skórzana, wewnątrz wykleiona materją iedwabną, w której się znajdowało zł: 200 stozłotowemi papierami, 150 zł: 50cio złotowemi papierami, 30 zł: 5cio złotowemi papierami, Bilet na wodę w Ogrodzie Dykerta na imie Pani Leman, roboty iedwabne i Chustka batystowa znaczona literami ruskiemi N. L. M. zgubiono wczoraj w Ogrodzie Dykerta lub Krasińskim. Uczciwy znalazca raczy oddać na ulicę Pokorną pod Nr 2234, na pierwsze piątro do Pułkownikowej Leman, za nagrodą zł: 50, ieśli zażąda to i więcej.



13go Sierpnia o godz: 8ej z rana na placu Koszar Huzarskich w Łazienkach, przez licytacją sprzedane zostaną Konie brakowane pułku Huza: Pawłogrodzkich.

Potrzebny iest Młodzieniec posiadaiący charakter dobrego PISANIA do pełnienia czynności przy boku Wójta Gminy; o dalszą informacją ma się zgłosić do właściciela domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 919, w Warszawie.



Dnia 10 b. m. zabłąkał się KOŃ; kto udowodni opisem rzetelnym prawość onego posiadania, oraz za wynagrodzeniem kosztów, może powziąść wiadomość w Fabryce płodów chemicznych Nr 2920 lit. B., u Marcina Garbowskiego.



Dnia 10 Sierpnia zginęła WYŻLICA mała, krótka, biała, kosmata, z kasztanowatemi uszami i łatami po lewej stronie, nazywa się Kontessa. Kto da wiadomość lub odprowadzi pod Nr 543, przy ulicy Długiej do Reienta Ostrowskiego, otrzyma nagrody Dukatów 3. — Dawniej zginął Wyżeł brudno tarantowaty, duży, iuż niemłody, ogon ma brudno kasztanowaty, kosmaty, nazywa się Neptun i cierpi kurcze. Za doniesienie lub odprowadzenie tamże nagrody Dukatów 2.

Dziś rano ciepła stopni 15. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Dziś *Prosta droga najlepsza. Siedem dziewcząt pod bronią.*

AMFITEATR ŁAZIENKOWSKI. Jutro *Werter*, na żądanie *Styryjczykowie*. Ognie sztuczne.

ORKIESTRA WROCŁA: Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua). Napoie, Podwieczorki, rychła usługa.